



Mk 1, 7-11 Jan Chrzciciel tak głosił: „Idzie za mną mocniejszy ode mnie, a ja nie jestem godzien, aby schyliwszy się, rozwiązać rzemyk u Jego sandałów.

Ja chrzcilem was wodą, On zaś chrzcić was będzie Duchem Świętym”.

W owym czasie przyszedł Jezus z Nazaretu w Galilei i przyjął od Jana chrzest w Jordanie. W chwili gdy wychodził z wody, ujrzał rozwierające się niebo i Ducha jak gołębicę zstępującego na Niego. A z nieba odezwał się głos: „Ty jesteś moim Synem umiłowanym, w Tobie mam upodobanie”. †

Należymy do wspólnoty Kościoła

Ewangelia prowadzi nas nad rzekę Jordan, gdzie miał miejsce chrzest Jezusa. Był to punkt zwrotny w życiu Mistrza, który potwierdził, że jest On umiłowanym Synem Bożym i jest napełniony Duchem Świętym. Od tej chwili Chrystus nie był już prostym cieślą z Nazaretu – stał się głóscielem Królestwa Bożego.

Chrzest to wydarzenie zwrotne również w naszym życiu. Przez niego wchodzimy do nowej wspólnoty, do wspólnoty wiary, do wspólnoty Kościoła. Woda chrztu zmywa grzech pierworodny i przywraca łaskę, którą jest życie Boga w człowieku. Spotkanie z Chrystusem kształtuje całe nasze istnienie.

Z Jezusem jesteśmy „pogrzebani w chrzcie” (por. Kol 2, 12) – jak to obrazowo przedstawia św. Paweł – i z Nim powstajemy do nowego i wiecznego życia. Ważność tego sakramentu nieustannie odkrywamy, rozważamy i zgłębiamy.

W Niedzielę Chrztu Pańskiego dziękujmy Bogu, że woda pierwszego sakramentu zapoczątkowała nasze życie chrześcijańskie. Dziękujmy za ziarno wiary zasiane w naszej duszy. Dziękujmy za dar miłości Boga, za dar nadziei, która pozwala nam spoglądać ku Stwórcy. Niech wiara silna i mocna pozwoli nam zawsze spojrzeć ku niebu, a przełożona na życie ziemskie, pozwoli przeżywać każde doświadczenia w posłuszeństwie woli Boga Ojca.

□ **Panie Jezu, pomóż mi rozwijać w sobie życie Boże, abym był zawsze wierny Tobie.**